

POSTANOWIENIE

Dnia 27 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **D.K.**

skazanego z art. 279 § 1 k.k. i art. 289 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 27 listopada 2024 r.

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 6 czerwca 2023 r., sygn. akt VI Ka 254/23,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 22 grudnia 2022 r., sygn. akt III K 972/21,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od skazanego D.K. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe postępowania kasacyjnego.**

[WB]

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 22 grudnia 2022 r., sygn. akt III K 972/21, rozstrzygnął o odpowiedzialności karnej trzech oskarżonych, w tym D.K., którego uznał za winnego tego, że w dniu 21 grudnia 2020 r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu z P.G. oraz inną osobą, włamał się na teren firmy Zakład

[...] sp. z o.o. w G. przy ul. P. w ten sposób, że pokonał zabezpieczenie bramy wjazdowej na ogrodzony teren firmy w postaci przecięcia kabląka kłódki bramy wjazdowej, a następnie pokonał zabezpieczenie zamkniętych pomieszczeń trzech kontenerów w ten sposób, że przeciął kabląki kłódek zabezpieczających drzwi do kontenerów, skąd zabrał w celu przywłaszczenia ze znajdujących się na terenie w/w firmy samochodów narzędzia i urządzenia budowlane w postaci przecinarek do betonu, zagęszczarki, piły do asfaltu, agregatów hydraulicznych, młotów do kucia, pompy do wody, skoczka, agregatów prądotwórczych, kluczy udarowych, szlifierek kątowych, piły szablastej, wkrętarek, wiertarek, szlifierek, młotowiertarek, młotów udarowo-obrotowych, pilarek łańcuchowych, kompresora, pompy do śrub, zgrzewarki, zaciskarki, gwintownicy do rur, niwelatora, skrobaka do rur, zgrzewarki, lasera krzyżowego, przedłużacza bębnowego, kluczy, drabiny, poziomicy i wiertnicy o wartości co najmniej 148 646 zł na szkodę Zakładu [...] sp. z o.o. w G., które następnie załadował do pojazdu marki M. o nr rej. (...), który zabrał w celu krótkotrwałego użycia, przewożąc skradzione rzeczy, po czym odstawił wymieniony pojazd na teren firmy Zakład [...] sp. z o.o., przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 25 listopada 2011 r., sygn. akt IX K[...] /10, za przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 4 lat pozbawienia wolności, objętą wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w G. z dnia 22 października 2013 r., sygn. akt III K [...] /13, którą odbył w okresie od 4 września 2013 r. do 16 lipca 2017 r., tj. czynu z art. 279 § 1 k.k. i art. 289 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., za który wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności; na mocy art. 46 § 1 k.k. zobowiązał D.K. i pozostałych oskarżonych solidarnie do naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego Zakładu [...] sp. z o.o. w G. kwoty 148 646 zł. Sąd wydał też rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów sądowych.

Od tego wyroku apelacje wnieśli prokurator i obrońca oskarżonego.

Prokurator zaskarżył wyrok na niekorzyść oskarżonego D.K. w części dotyczącej orzeczenia o karze. Zarzucając jej rażącą niewspółmierność, domagał się zmiany wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary 6 lat pozbawienia wolności.

Obrońca reprezentujący D.K. i współoskarżonego P.G. zaskarżył wyrok w całości, zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, mających wpływ na jego treść, polegający na ustaleniu przez Sąd, że oskarżony K.D. w dniu 21 grudnia 2020 r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu z P.G. oraz inną osobą, dokonał przypisanego mu przestępstwa, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego ustalenia takie nie wynikają;

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na treść wyroku, mianowicie:

a) art. 4 i art. 7 k.p.k. - poprzez sprzeczną z tymi przepisami ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji błędne wnioski co do popełnienia przez oskarżonych przypisanych im czynów,

b) art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. - poprzez wadliwe uzasadnienie zaskarżonego wyroku i niewskazanie w uzasadnieniu dowodów, na których opierał się Sąd ustalając, iż oskarżeni dopuścili się popełnienia przypisanych im zaskarżonym wyrokiem czynów,

c) art. 5 § 1 k.p.k. poprzez uznanie oskarżonych za winnych popełnienia przypisanych im czynów, w sytuacji kiedy wina oskarżonych nie została udowodniona oraz przez faktyczne nałożenie na oskarżonych obowiązku wykazania ich niewinności, w sytuacji kiedy ciężar dowodowy obciąża oskarżyciela posiłkowego (tak w oryginale – uw. SN),

d) art. 7 i art. 410 k.p.k. - poprzez oparcie zaskarżonego wyroku na okolicznościach nie ujawnionych i nie ocenionych przez Sąd, tj. poprzez bezkrytyczne przyjęcie przez Sąd dokonanej przez funkcjonariuszy Policji analizy materiału dowodowego i poczynionych przez funkcjonariuszy Policji ustaleń co do sprawstwa oskarżonych, podczas gdy na Sądzie jako organie prowadzącym postępowanie ciąży obowiązek kształtowania przekonania na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej.

W konkluzji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonych od popełnienia zarzucanych im czynów, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Po rozpoznaniu tych apelacji Sąd Okręgowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 6 czerwca 2023 r., sygn. akt VI Ka 254/23, zmienił wyrok Sądu I instancji w ten sposób, że podwyższył do 5 lat wymierzoną D.K. karę pozbawienia wolności. W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania odwoławczego.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca aktualnie skazanych D.K. i P.G. Zaskarżył wyrok w całości „w stosunku do obu oskarżonych”, zarzucając rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, a mianowicie:

1. art. 7, 410, 424 § 1 pkt 1 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na przeprowadzeniu wadliwej kontroli odwoławczej przez dowolną i wybiórczą ocenę dowodów, zwłaszcza błędną ocenę wyjaśnień oskarżonych oraz zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, z pominięciem istotnych okoliczności mogących mieć wpływ na rozstrzygnięcie, co w konsekwencji doprowadziło do utrzymania w mocy wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 22 grudnia 2022 r., sygn. akt III K 972/21;

2. art. 433 § 2 w zw. z art. 410 k.p.k., polegające na uchybieniu prawidłowej kontroli odwoławczej poprzez nierozważenie zarzutów odwoławczych podnoszących dokonanie ustaleń faktycznych przez Sąd I instancji na podstawie dowodów w postaci opinii z zakresu genetyki i daktyloskopii, mimo że nie zostały one ujawnione na rozprawie głównej (w kasacji zarzuty nie były oznaczone punktami).

W oparciu o te zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu I instancji w zakresie zaskarżonym apelacją i przekazanie sprawy skazanych temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W Sądzie Okręgowym w Gliwicach przyjęto kasację wniesioną na rzecz skazanego D.K., natomiast odmówiono przyjęcia kasacji wniesionej na rzecz P.G., bowiem w sytuacji gdy temu skazanemu wymierzono karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, a w kasacji nie postawiono zarzutu zaistnienia uchybienia o randze bezwzględnej przyczyny odwoławczej, kasacja była niedopuszczalna z mocy ustawy (art. 523 § 2 k.p.k.).

W pisemnej odpowiedzi na kasację Zastępca Prokuratora Rejonowego Gliwice-Wschód w Gliwicach wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Należało podzielić pogląd prokuratora o oczywistej bezzasadności przedmiotowej kasacji, co skutkowało jej oddaleniem w trybie art. 535 § 3 k.p.k., tj. na posiedzeniu bez udziału stron. W pierwszej kolejności trzeba zaznaczyć, że treść zarzutu ujętego w pkt 1 wskazuje, że autor skargi nieprawidłowo pojmuje istotę procedowania sądu drugiej instancji. Wynika ona z art. 433 § 1 i 2 k.p.k. i co do zasady polega na rozpoznaniu środka odwoławczego w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz rozważeniu zarzutów i wniosków przedstawionych przez skarżącego. Tymczasem we wspomnianym zarzucie nie ma mowy o niewykonaniu tych obowiązków przez Sąd Okręgowy, za to wskazuje się na „przeprowadzenie wadliwej kontroli odwoławczej przez dowolną i wybiórczą ocenę dowodów”. W związku z tym ponownie trzeba zaznaczyć, że kontrola odwoławcza polega na zbadaniu zasadności wniesionego środka odwoławczego, a nie na ocenie dowodów przeprowadzonych przez sąd pierwszej instancji, co byłoby dublowaniem roli tego sądu. Natomiast o ile w apelacji zostanie podniesiony zarzut naruszenia przez sąd meriti art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie nieprawidłowej oceny dowodów, to sąd odwoławczy sprawdza, czy ocena ta nie narusza określonych w tym przepisie reguł oceny dowodów. Nadto podniesienie zarzutu dokonania „dowolnej i wybiórczej oceny dowodów” nie uzasadnia twierdzenia o naruszeniu art. 424 § 1 pkt 1 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., które to przepisy dotyczą pisemnego uzasadnienia wyroku, pierwszy – sądu pierwszej instancji, drugi – sądu odwoławczego.

Wymaga też zaznaczenia, że pierwszy zarzut kasacji jest przeredagowanym zarzutem z pkt 2a apelacji. Skarżący nie twierdził, że tego zarzutu Sąd odwoławczy nie rozważył, względnie rozważył go nienależycie, natomiast ponowił twierdzenie o nieprawidłowej ocenie zebranego materiału dowodowego. W kasacji tego rodzaju zarzut ma rację bytu, gdy sąd *ad quem* ocenił przeprowadzone przez siebie dowody, względnie gdy wydał wyrok reformatoryjny po dokonaniu oceny dowodów przeprowadzonych przez sąd pierwszej instancji, która różniła się od oceny tego sądu. Co prawda w niniejszej sprawie wobec D. K. został wydany wyrok reformatoryjny, jednak zmiana nie odnosiła się do orzeczenia o winie tego skazanego.

Część motywacyjna kasacji w pewnym stopniu naprawia wadę omawianego zarzutu. Jest w niej mowa – co można uznać za nawiązanie do niepowołanego w tym zarzucie art. 433 § 2 k.p.k. – że Sąd Okręgowy cyt.:

- „nie odniósł się do przeprowadzonych w sprawie dowodów, a jedynie stwierdza, iż Sąd meriti dokonał prawidłowej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym zeznań przesłuchanych w sprawie świadków”,

- „nie odnosi się do konkretnych zarzutów obrony, które w ocenie skarżącego stawiają pod znakiem zapytania wiarygodność poczynionych przez sąd meriti ustaleń faktycznych”. Konkretyzując to twierdzenie, skarżący wskazał, że Sąd II instancji:

- „w żaden sposób nie odnosi się do zarzutu powtarzającego się schematu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, tj. Sąd I instancji dla uzasadnienia poczynionych ustaleń powołuje się ogólnie na dowody, z których wnioski, aby oskarżeni dopuścili się popełnienia zarzucanych im czynów nie wynikają”,

- „pomija, że w punkcie 1.1. uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji (Fakty uznane za udowodnione) Sąd Rejonowy kopiuje w zasadzie treści zarzutów aktu oskarżenia uznając je w zasadzie za poczynione ustalenia faktyczne. Przy czym dla uzasadnienia tak ustalonych faktów Sąd Rejonowy, błędnie w ocenie obrony, powołuje się na dowody w oparciu o które przedmiotowych faktów nie sposób ustalić”,

- „nie wyjaśnia w żaden sposób (nie odnosi się) do zarzutu obrony, iż Sąd Rejonowy dla uzasadnienia poczynionych ustaleń powołuje się na czynność procesową, która faktycznie nie miała miejsca, tj. na rzekome rozpoznanie wizerunku D.K. przez P.G. i łączenie przedmiotowej czynności ze zdarzeniem z dnia 21 grudnia 2020 r.”,

- „nie odnosi się do zarzutów obrony, iż w rubryce 2. uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego (ocena dowodów) Sąd wskazuje dowody będące podstawą ustalenia faktów, z których to dowodów ustalone przez Sąd Rejonowy fakty nie wynikają”,

- „w żaden sposób nie odniósł się do zarzutu obrony opartego na wyjaśnieniach oskarżonych i zeznań świadka B.P. oraz M.M., z których to dowodów wynikają jednoznacznie okoliczności i przyczyny oraz częstotliwość posługiwania się przez oskarżonego K. telefonem należącym do oskarżonego G.”,

Odnosząc się do tych twierdzeń, należy stwierdzić, że:

- przy założeniu, że autor kasacji uważnie zapoznał się z pisemnym uzasadnieniem zaskarżonego wyroku niezrozumiały jest jego pogląd, iż Sąd Okręgowy, bez odniesienia się do przeprowadzonych w sprawie dowodów, „jedynie” stwierdził, że Sąd meriti dokonał prawidłowej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Przeczy temu treść uzasadnienia wyroku, w którym nie poprzestano na wskazaniu, że zarzuty apelacji obrońcy nie są zasadne, bowiem cyt. „Sąd I instancji przeprowadził w sposób prawidłowy postępowanie dowodowe, dokonując trafnych ustaleń w oparciu o ocenę zgodną z zasadami wiedzy, logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego”. Stanowisko to rzetelnie umotywowano, omawiając dowody zebrane w toku postępowania, które jednoznacznie wskazują na winę oskarżonych, w tym D.K., natomiast obrońca zdaje się nie dostrzegać zwłaszcza tych najbardziej dla niego niekorzystnych, co czynił wcześniej w apelacji. Wytknął to Sąd odwoławczy zauważając, że zarzuty apelacji „w istocie skupiają się na wskazywaniu jedynie na część materiału dowodowego”, jak też, że obrońca „nie podważył kluczowego dowodu, a tak naprawdę go przemilczał – analizy uzyskanych od operatora sieci O. oraz T. połączeń telefonicznych z udziałem telefonów oskarżonych”, „zapomina o tym, że kwestionowane przez niego rozpoznanie było tylko jednym z wielu obciążających oskarżonego dowodów”,

- Sąd Okręgowy odniósł się do konkretnych zarzutów obrony. Nie zmienia tego poglądu fakt, że wprost nie nawiązał do twierdzenia apelacji, iż Sąd meriti zastosował „schemat”, polegający na ogólnym powołaniu się na dowody, z których nie wynikają wnioski, aby oskarżeni dopuścili się popełnienia zarzucanych im czynów. Nie podzielając w tym względzie oceny Sądu Okręgowego, można zgodzić się ze skarżącym, że uzasadnienie wyroku Sądu I instancji nie jest wysokiej jakości, bowiem po części powoływano w nim dowody bez przytoczenia ich treści i klarownego wykazania, że świadczą o winie oskarżonych (uwaga ta dotyczy np. wyjaśnień złożonych przez P. G. w postępowaniu przygotowawczym, nagrania z monitoringu, danych billingowych, analizy połączeń telefonicznych, protokołów oględzin miejsc i rzeczy, zatrzymania rzeczy, okazania, opinii z zakresu daktyloskopii i genetyki, zatem nie ma racji Sąd *ad quem*, że Sąd I instancji „w

sposób jasny i logiczny” wytłumaczył, dlaczego określone dowody wskazują na sprawstwo oskarżonych), jednak uchybienie to naprawił Sąd odwoławczy, który już bardziej szczegółowo omówił dowody, do których odwołał się Sąd meriti. Nie bez racji stwierdził też, że „ewentualna obraza art. 424 k.p.k., poza przypadkiem logicznej sprzeczności między wyrokiem a uzasadnieniem, nie może wpływać na treść wyroku, gdyż to wyrok zapada wcześniej, a uzasadnienie sporządzane jest później”. Natomiast autor kasacji w żaden sposób nie wykazał, że takie dowody jak wspomniane wyjaśnienia złożone przez P. G. w postępowaniu przygotowawczym (Sąd II instancji zwrócił uwagę, że chociaż nie wskazują wprost na sprawstwo oskarżonych, to „tak naprawdę obciążają jego samego oraz naprowadzają na dwóch współsprawców – D.K. i E.B.”), nagrania z monitoringu, dane billingowych, analiza połączeń telefonicznych, protokoły oględzin miejsc i rzeczy, zatrzymania rzeczy, okazania jej pracownikowi pokrzywdzonej firmy rzeczywiście potwierdzają jego tezę, iż „wnioski, aby oskarżeni dopuścili się popełnienia zarzucanych im czynów z nich nie wynikają”. Jest zresztą zrozumiałe, że skarżący takiej próby nie podjął, trudno bowiem byłoby w zgodzie z logiką i doświadczeniem życiowym wywodzić, że bez znaczenia jest np. fakt odnalezienia w garażu należącym do E. B. rzeczy (piły) skradzionej pokrzywdzonej firmie, którą umieścił tam D. K. oraz próba zabrania przez skazanego tej rzeczy, gdy tylko dowiedział się, że garażem interesuje się Policja. Trudno też byłoby uznać za przypadek, że świadek M.W. otrzymał od P. G. propozycję nabycia rzeczy o nieudokumentowanym pochodzeniu, zbieżnych z tymi, które zostały skradzione pokrzywdzonej firmie,

- Sąd Okręgowy odniósł się do zarzutu podnoszącego, że Sąd meriti niesłusznie uznał za znaczący dowód fakt rozpoznania wizerunku D. K. przez P. G. Nie jest zrozumiałe, dlaczego skarżący pominął ten fragment uzasadnienia wyroku, w którym podano, że cyt. „protokół ten (okazania P. G. wizerunku D. K. – przyp. SN) nie może stanowić dowodu na udział D.K. w przestępstwie, jednakże z zupełnie innych niż wskazane przez apelującego przyczyn. Po pierwsze zatrzymany P.G. rozpoznał wówczas D.K. jedynie jako swojego kolegę i nie łączył go ze zdarzeniem z dnia 21 grudnia 2020 roku. Po drugie i najważniejsze (czego nie zauważył obrońca) protokół ten nie został wskazany w uzasadnieniu jako dowód, na podstawie którego czyniono ustalenia faktyczne w sprawie i słusznie, albowiem

obejmował on zeznania świadka P.G., który ostatecznie został osobą oskarżoną. W/w dokument objęty jest zakazem dowodowym, a zatem błędne było dokonane w tym zakresie ustalenie Sądu I instancji. Błąd ten nie miał wpływu na prawidłową treść orzeczenia”,

- w apelacji wniesionej przez obrońcę nie zostały wymienione nazwiska świadków B. P. i M. M., zatem zabrakło też wyводу tłumaczącego jakie wnioski powinny zostać wyprowadzone z ich zeznań. W takim razie nie ma racji bytu twierdzenie, że uchybieniem Sądu Okręgowego było to, iż „w żaden sposób nie odniósł się do zarzutu obrony opartego na wyjaśnieniach oskarżonych i zeznań świadka B.P. oraz M.M.”.

Powyższa uwaga jest aktualna w odniesieniu do drugiego zarzutu kasacji, bowiem w apelacji nie postawiono zarzutu opartego na twierdzeniu, że opinie z zakresu genetyki i daktyloskopii nie zostały ujawnione na rozprawie głównej. Nadto przedmiotowy zarzut nie jest spójny z częścią motywacyjną skargi, w której podano, że Sąd odwoławczy „w żaden sposób nie odniósł się do zarzutu, iż Sąd Rejonowy powołuje się dla uzasadnienia winy i sprawstwa oskarżonych na opinie zakresu genetyki i daktyloskopii, podczas gdy dowodów takich w postaci ww. opinii w przedmiotowej sprawie brak”. Niezależnie od tego, że w apelacji nie było mowy o braku (niesporządzeniu na użytek postępowania) wspomnianych opinii, nasuwa to uwagę, że obrońca nie był zdecydowany jaki zarzut należy postawić – czy bazujący na twierdzeniu, że opinie zostały dołączone do akt sprawy, ale nie zostały na rozprawie ujawnione, czy na twierdzeniu, że Sąd meriti odwołał się do opinii nieistniejących. Wgląd w akta sprawy pozwala ustalić, że znajdują się w nich dowody w postaci opinii z zakresu daktyloskopii (k. 706-707) i genetyki (k. 714-722), a w akcie oskarżenia zaznaczono (k. 784 odw., 785 odw.), że oskarżyciel domaga się ich przeprowadzenia na rozprawie głównej. Z kolei w protokole rozprawy z 9 grudnia 2022 r. zapisano, że „Sąd postanowił na podstawie art. 405 k.p.k. ujawnić bez odczytywania dokumenty zgromadzone w aktach sprawy III K 972/21 oraz aktualne dane o karalności” (k. 977). W tym stanie rzeczy chybiony jest zarzut oparty na twierdzeniu, że wspomniane opinie nie zostały ujawnione na rozprawie głównej, względnie, że „ww. opinii w przedmiotowej sprawie brak”. Próba odtworzenia niewyartykułowanych klarownie myśli skarżącego, nasuwa

przypuszczenie, że być może chciał zasygnalizować – w nawiązaniu do zarzutu apelacji, że dowody powołane przez Sąd meriti, w tym opinie z zakresu daktyloskopii i genetyki, nie wskazują na sprawstwo oskarżonych – iż odnośnie do tych opinii Sąd odwoławczy nie zajął stanowiska. Jest to prawda, przy czym w przypadku opinii, których treść nie była dla oskarżonych niekorzystna, należałoby przyznać rację obrońcy, że nieprawidłowe było ich powołanie przez Sąd Rejonowy wśród „dowodów będących podstawą ustalenia faktów” (pkt 2.1.3 formularza uzasadnienia wyroku). Trzeba też jednak zauważyć, że w apelacji obrońca nie podał konkretnie, że niezasadne było uznanie za taki dowód wspomnianych opinii oraz że jeśli uznać, że pominięcie kwestii opinii było uchybieniem Sądu Okręgowego, to nie sposób przyjąć, że uchybienie to było rażące i mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, skoro opinie z zakresu daktyloskopii i genetyki nie uprawniały do wnioskowania, że oskarżeni nie popełnili zarzucanego im przestępstwa.

W uzupełnieniu należy odnotować, że w uzasadnieniu kasacji jej autor, podobnie jak w apelacji, kwestionował wartość dowodową rozpoznania na miejskim monitoringu D. K. w samochodzie P. G. przez świadka K.F. (funkcjonariusza Policji). Nie mogło to jednak prowadzić do uznania zasadności kasacji, skoro Sąd Okręgowy dość obszernie odniósł się do tej kwestii, zaś obrońca powtórzył własną interpretację rzeczonego dowodu, natomiast nie twierdził, że w tym zakresie Sąd *ad quem* naruszył art. 433 § 2 k.p.k. Słusznie też Sąd zaznaczył – co wcześniej przytoczono – iż „obrońca zapomina przy tym, że kwestionowane przez niego rozpoznanie było tylko jednym z wielu obciążających oskarżonego dowodów”.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną, co zgodnie z art. 637a w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. skutkowało obciążeniem skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

[WB]

[a.ł.]

